

Poznań, 2 listopada 2018 roku

dr hab. Jakub Pokrzywniak

adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji

UAM w Poznaniu

1. Wniosek
2. Koncepcja dla Prokuratury i Sądów
3. Dokument dotyczący do akt osobowych

J. M. 2018

J. M. 2018

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ MGR KAMILI PIERNIK
WIERZBOWSKIEJ PT. „KOMPENSACJA SZKÓD WYRZĄDZONYCH
PRZEZ ZWIERZĘTA W STANIE WOLNYM – PROBLEMATYKA
CYWILNOPRAWNA I UBEZPIECZENIOWA” NAPISANEJ POD
KIERUNKIEM PROF. EUGENIUSZA KOWALEWSKIEGO**

1. Uwagi wstępne

Recenzowana rozprawa poświęcona jest problematyce kompensacji szkód wyrządzonych przez zwierzęta wolno żyjące. Wybór tematu należy uznać za trafny, co wynika z jednej strony z dotychczasowego braku kompleksowych opracowań w tym zakresie, a z drugiej - z jego doniosłości dla stosunków społecznych i gospodarczych w Polsce. Regulacja prawna dotycząca badanego zagadnienia jest rozproszona, stąd jej kompleksowe opracowanie stanowi cenny wkład w rozwój polskiej nauki prawa, nie tylko cywilnego.

2. Systematyka rozprawy

J. M.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale I Autorka omawia pojęcie zwierzęcia. Siega w tym celu do osiągnięć nauk biologicznych, aby przejść do analizy tego pojęcia w kontekście obowiązujących regulacji prawnych.

Rozdział II poświęcony jest analizie postaci szkód wyrządzanych przez zwierzęta wolno żyjące oraz ich systematyce. Zawiera on także rozważania na temat rozgraniczenia między szkodą wyrządzoną przez zwierzę a szkodą wyrządzoną przez człowieka, który się zwierzęciem posługuje.

Rozdział III zawiera rozważania na temat podstaw prawnych odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta w stanie wolnym. Autorka wychodzi od rozważań na gruncie Konstytucji oraz kodeksu cywilnego, aby przejść do badania ustaw odrębnych, jak ustawa o ochronie przyrody, ustawa Prawo łowieckie i ustawa o lasach. Rozważania zawarte w tym rozdziale wieńczą uwagi prawnoporównawcze.

Rozdział IV zawiera z kolei omówienie problematyki podmiotów odpowiedzialnych za szkody wyrządzone przez zwierzęta wolno żyjące. W punkcie pierwszym omówiono odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego: na szczeblu gminnym, na szczeblu powiatowym i na szczeblu wojewódzkim. Następnie, w punkcie drugim Autorka przechodzi do omówienia odpowiedzialności innych podmiotów: Policji, zarządców dróg, podmiotów związanych z prowadzeniem gospodarki łowieckiej (Ministra Środowiska, PZŁ, kół łowieckich i ośrodków hodowli zwierzyny, czy straży łowieckiej), organów ochrony przyrody (Ministra Środowiska, Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, podmiotów prowadzących gospodarkę leśną).

Systematyka tego rozdziału może rodzić pewne wątpliwości. Kryteria wyróżnienia omawianych w nim podmiotów mają raczej charakter administracyjnoprawny (nawiązują do zadań i kompetencji przyznanych poszczególnym podmiotom i organom na gruncie prawa administracyjnego), a nie są związane w konsekwentny sposób z podmiotowością prawną na obszarze prawa cywilnego. Poszczególne organy, czy *stationes fisci* nie są przecież odrębnymi podmiotami stosunków cywilnoprawnych. Wydaje się, że lepszym byłby podział według następującej systematyki: Skarb Państwa (w zakresie odpowiedzialności za działania i zaniechania poszczególnych jego

organów), jednostki samorządu terytorialnego, inne podmioty prawa (w tym w szczególności PZŁ, koła łowieckie itd.).

Rozdział V poświęcony jest zaś problematyce ubezpieczenia szkód wyrządzonych przez zwierzęta wolno żyjące.

Poza wskazanymi powyżej uwagami do rozdziału IV systematyka pracy nie budzi zastrzeżeń. Jest ona jasna i logiczna. Właściwa i czytelna jest kolejność rozważań. Analizy zawarte w poszczególnych rozdziałach są wyczerpujące, nie ma też zbędnych powtórzeń. Co do zasady, konstrukcja pracy zasługuje zatem na wysoką ocenę.

3. Język rozprawy, warstwa adiustacyjna

Rozprawa napisana jest jasnym i ładnym językiem. Usterek jest bardzo niewiele, choć purysta językowy zapewne zwróciłby uwagę na używanie wyrazu „zapis” w znaczeniu „przepisu”, na nadużywanie wyrazu „przedmiotowy”, czy na określenia sugerujące, że ubezpieczenia się „kupuje”. Są to jednak zastrzeżenia bardzo subiektywne i w gruncie rzeczy drugo-, a nawet trzeciorzędne. Autorka prowadzi rozważania w logiczny, prosty sposób. Unika niepotrzebnych komplikacji stylistycznych, żargonu, czy udziwnień. Można wręcz powiedzieć, że lektura rozprawy jest przyjemnością.

Praca jest starannie zredagowana, zastosowano w niej poprawną interpunkcję, zadbano również o poprawność gramatyczną i ortograficzną. Przypisy są starannie opracowane.

4. Bibliografia

Autorka wykorzystала szeroką literaturę przedmiotu. Sięgnęła do prawie dwustu monografii, komentarzy, czy artykułów, niespełna dwustu orzeczeń oraz ponad stu źródeł internetowych. Na uwagę zasługuje wykorzystanie badań własnych przeprowadzonych metodą ankietową, jak również dokumentów pozyskanych w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej. Dowodzi to zaangażowania i pracowitości Autorki.

Należy jednak odnotować brak literatury zagranicznej.

5. Treść merytoryczna rozprawy

Warstwa merytoryczna pracy nie budzi zastrzeżeń.

Interesujące i trafne są rozważania zawarte w rozdziale I, poświęcone prawnemu pojęciu zwierzęcia (ciekawe są uwagi na temat statusu pszczoł na gruncie ustawy o ochronie zwierząt), a także prawnej systematyce zwierząt. W szczególności zgodzić się należy z ustaleniami co do zakresu zastosowania art. 431 KC, a także pojęcia zwierzęcia bezdomnego i wolno żyjącego. Nie budzą zastrzeżeń wywody dotyczące statusu prawnego zwierzęcia w kontekście dereifikacji tego pojęcia, a w szczególności – statusu prawnego zwierząt dzikich, zwłaszcza na gruncie prawa rzeczowego.

Niezwykłe wartościowe są rozważania zawarte w rozdziale II, obejmujące problematykę gospodarczych skutków szkód wyrządzanych przez zwierzęta wolno żyjące. Na uznanie zasługuje zebranie szeregu danych, a także przeprowadzenia ankiet. Powyższe sprawia, że rozważania zawarte w pracy nie mają charakteru li-tylko teoretycznych analiz, lecz obrazują praktyczne aspekty badanych regulacji i uświadamiają czytelnikowi ich doniosłość.

Szkoda jednak, że Autorka, słusznie eksponując aspekt ekonomicznych omawianego zagadnienia, jak się zdaje, nieco zmarginalizowała aspekt ekologiczny. Można by wręcz odnieść wrażenie, że postrzega zwierzęta wolno żyjące przede wszystkim jako źródło szkód, pomijając konieczność ochrony dziedzictwa przyrodniczego przed zbytnią ekspansją człowieka i tendencjami do maksymalizowania krótkoterminowych zysków kosztem środowiska naturalnego.

Pewien niedosyt może budzić część rozważań dotyczących pytania o rozgraniczenie szkód wyrządzonych przez człowieka używającego zwierzę i szkód wyrządzonych przez zwierzę z własnego popędu. Autorka zreferowała poglądy orzecznictwa i nauki, ale nie przedstawiła w wyraźny sposób własnego stanowiska, kończąc tę część wywodu postawieniem pytań, a nie - udzieleniem odpowiedzi. Konkluzja, że kwestie te należy oceniać *ad casum* niestety niewiele wnosi.

Wyczerpujące i kompleksowe są rozważania zawarte w rozdziale III. Autorka trafnie zwraca uwagę na konsekwencje, jakie powinno rodzić uznanie zwierząt wolno żyjących za „dobro ogólnonarodowe” w ustawie o ochronie zwierząt oraz nadanie zwierzynie łownej statusu własności Skarbu Państwa w ustawie Prawo łowieckie. Omawiając



problematykę odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez zwierzęta wolno żyjące przechodzi następnie do problematyki konstytucyjnej (art. 77) oraz problematyki odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie art. 417, art. 417¹ i art. 417² KC. Autorka, omawiając obowiązujące regulacje prawne i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego ukazuje swego rodzaju napięcie, a wręcz niekonsekwencję pomiędzy – z jednej strony statusem zwierząt wolno żyjących wynikającym z dwóch wyżej wymienionych ustaw (o ochronie zwierząt i Prawa łowieckiego) a z drugiej – ograniczeniem prawa do odszkodowania za szkody wyrządzone przez zwierzęta wolno żyjące wyłącznie do przypadków wyrządzenia szkód przez wybrane gatunki zwierząt objętych ochroną oraz wybrane gatunki zwierzyny łownej. Wydaje się zresztą, że jest to jedno z najważniejszych osiągnięć recenzowanej rozprawy, a ustalenia w tym zakresie powinny być bardziej wyeksponowane.

Rzetelne i poprawne są rozważania dotyczące wykładni art. 417 KC, a zwłaszcza kwestii związku szkody z wykonywaniem władzy publicznej. Ciekawe są wywody dotyczące zastosowania art. 417¹ KC w przypadku szkód wyrządzonych przez zwierzęta, zwłaszcza w przypadku zaniechania wydania decyzji (również uznaniowej), czy za zaniechanie legislacyjne. Wywody te są ilustrowane orzecznictwem, co pokazuje praktyczny aspekt omawianego zagadnienia.

Ważne i cenne są uwagi na temat zasad odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta w stanie wolnym na gruncie ustawy o ochronie przyrody oraz za zwierzynę łowną na gruncie Prawa łowieckiego. Autorka nie ograniczyła się do przedstawienia teoretycznej konstrukcji, lecz zawarła również w pracy szereg rozważań na temat ich praktycznego funkcjonowania (w tym procedury zmierzającej do naprawienia szkód), ukazując również ich niedostatki.

Abstrahując od zastrzeżeń do systematyki rozdziału IV, należy docenić warstwę merytoryczną zawartych w nim rozważań. Słusznie bowiem zwrócono uwagę na kompetencje i zadania poszczególnych podmiotów i ich organów zakresie związanym z szeroko rozumianym zapobieganiem szkodom wyrządzanym przez zwierzęta. Autorka słusznie włączyła w zakres swoich analiz również takie regulacje, jak te dotyczące utrzymania czystości i porządku w gminach, czy obowiązków związanych

zarządem dróg. Rozdział ten koresponduje z rozdziałem poprzednim, a zwłaszcza z ustaleniami dotyczącymi zastosowania art. 417, art. 417¹ i art. 417² KC.

Pewien niedosyt rodzi natomiast rozdział V poświęcony problematyce ubezpieczenia szkód wyrządzanych przez zwierzęta. Ma on bowiem li-tylko charakter opisowy, przy czym zawarte w nim rozważania są dość powierzchowne. Można zaryzykować stwierdzenie, że Autorka nie wykorzystała w pełni szansy, jaką posiadała dzięki współpracy z Promotorem zaliczanym bezsprzecznie do grona największych znawców prawa ubezpieczeń w Polsce. Wskazała ona wprawdzie na niedostatki regulacji ustawowej dotyczącej ubezpieczenia OC członków PZŁ, choćby w kontekście braku minimalnej sumy gwarancyjnej, ale nie zaproponowała już choćby pożądaných zmian w regulacji tego ubezpieczenia. Omówiła także problematykę ubezpieczenia NNW myśliwych, lecz i tu zabrakło pogłębionej refleksji nad aktualnym kształtem regulacji prawnej dotyczącej tego ubezpieczenia, zwłaszcza w kontekście ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i definicji ubezpieczenia obowiązkowego. Gdyby Autorka zdecydowała się opublikować rozprawę, to tę jej część należałoby rozwinąć.

6. Wnioski

Konkludując powyższe rozważania, pragnę stwierdzić co następuje.

Niewątpliwie zaletą pracy jest kompleksowe i wyczerpujące omówienie problematyki kompensacji szkód wyrządzonych przez zwierzęta żyjące w stanie wolnym. Autorka zebrała i omówiła rozproszone regulacje prawne, liczne orzecznictwo, a także poglądy nauki. Praca ma niewątpliwy walor porządkujący.

Cennym osiągnięciem pracy jest wykazanie pewnej niekonsekwencji aksjologicznej ustawodawcy, a w szczególności – zwrócenie uwagi na (moim zdaniem) nie w pełni zrozumiałe ograniczenie praw poszkodowanych przez zwierzęta wolno żyjące do uzyskania odszkodowania na gruncie ustawy o ochronie przyrody i ustawy Prawo łowieckie.

Praca zasługuje na uznanie również dzięki uwzględnieniu w prowadzonych badaniach nie tylko regulacji cywilnoprawnych, ale również administracyjnoprawnych, a nawet karnych. Takie zabieg pozwolił w pełni ukazać problemy powstające na gruncie

polskich regulacji prawnych mogących mieć zastosowanie w przypadku szkód wyrządzonych przez zwierzęta w stanie wolnym.

Niezwykle pozytywnym aspektem rozprawy jest wykorzystanie w niej szeregu informacji dotyczącej praktycznego funkcjonowania analizowanych instytucji prawnych. Wiele z nich Autorka pozyskała samodzielnie, wykorzystując również metodę badań ankietowych. Nie jest to częste w pracach prawniczych i zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę.

Uwagi krytyczne są nieliczne i nie zmieniają pozytywnej oceny rozprawy. Należy je jednak również wskazać.

I tak, Autorka nie wyróżniła na wstępie pracy w czytelny sposób hipotezy, czy zespołu hipotez, których weryfikacji służyć mają rozważania zawarte w rozprawie. Również podsumowanie jest bardzo zdawkowe. Można by nawet odnieść wrażenie, że głównym celem pracy jest po prostu kompleksowy opis analizowanej problematyki, a nie rozwiązanie problemu badawczego. Dopiero dokładne „wczytanie się” w rozprawę pozwala dostrzec i zidentyfikować problemy, z którymi mierzy się Autorka i które rozwiązuje.

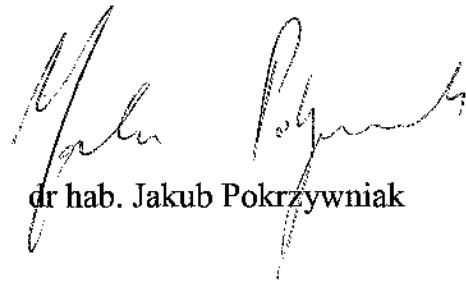
Niekiedy Autorka ogranicza się do (rzetelnego) zreferowania poglądów orzecznictwa i nauki, ale nie przedstawia własnego poglądu, a jej rozważania nie mają wyraźnej konkluzji. Dotyczy to zwłaszcza rozdziału V.

Pewnym brakiem jest ograniczenie się przez Autorkę do zbadania literatury polskiej. Wprawdzie w rozprawie znalazły się rozważania komparatystyczne, ale są one prowadzone na podstawie literatury polskiej, zwłaszcza zaś pracy R. Steca oraz materiału opracowanego przez Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu. Tymczasem w rozprawie doktorskiej zasadnym byłoby samodzielne sięgnięcie do źródeł.

Powyższe zastrzeżenia nie zmieniają jednak pozytywnej oceny rozprawy. Cechuje się ona poprawnie określonym przedmiotem rozważań, właściwą systematyką, dobrym warsztatem badawczym oraz bogactwem i trafnością analiz prawniczych. Dotyczy ona zagadnień ważnych dla społeczeństwa i gospodarki, a także doniosłych naukowo. Stanowi ona niewątpliwie cenny wkład w rozwój nauki polskiej.



W konkluzji pragnę stwierdzić, że rozprawa doktorska Pani magister Kamili Piernik – Wierzbowskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauk prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem prawa ubezpieczeniowego, jak również umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca ta spełnia zatem wymogi wynikające z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.



dr hab. Jakub Pokrzywniak